

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8097,Szef-BBN-pogrzeb-Trzech-Komandorow-zadosuczynieniem-za-popełniona-na-nich-zbrod.html>

12.05.2025, 06:59

15.12.2017

## Szef BBN: pogrzeb Trzech Komandorów zadośćuczynieniem za popełnioną na nich zbrodnię

---

**Planowany na sobotę w Gdyni pogrzeb trzech komandorów prezydent traktuje jako zadośćuczynienie za popełnioną na nich zbrodnię komunistycznych władz - powiedział szef BBN Paweł Soloch. Na przyszły rok BBN planuje sprowadzenie prochów ich zwierzchnika, dowódcy obrony Wybrzeża adm. Józefa Unruga - dodał.**

W sobotę w Gdyni prezydent Andrzej Duda weźmie udział w państwowym pogrzebie "Trzech Komandorów" - podkomendnych ostatniego dowódcy polskiej Floty i obrony wybrzeża z 1939 r. admirała Józefa Unruga. "Kontradmirałowie Stanisław Mieszkowski, Jerzy Staniewicz oraz komandor Zbigniew Przybyszewski zostali straceni przez komunistyczne władze po sfinansowanym procesie w grudniu 1952 roku. Prezydent chce, aby państwowe pogrzeby i przywrócenie pamięci o bohaterach przedwojennej floty były zadośćuczynieniem za przestępstwa popełnione przez komunistyczny reżim" - powiedział Soloch PAP. Podkreślił, że "godny pogrzeb komandorów to też spełnienie ostatniej woli admirała Unruga, który przebywając na uchodźstwie we Francji, domagał się pełnej rehabilitacji swoich podkomendnych". "Było to też warunkiem sprowadzenia do Polski jego prochów" - zaznaczył szef BBN. "Sprowadzenie szczątków admirała Unruga z Francji planujemy w 2018 r., czyli w setną rocznicę odzyskania niepodległości i setną rocznicę odtworzenia Marynarki Wojennej" - zapowiedział. Jak dodał szef BBN prace nad przygotowaniem pogrzebu "Trzech Komandorów" oraz sprowadzeniem szczątków admirała Unruga rozpoczęto na początku 2016 r.

"Na polecenie prezydenta powołałem w BBN komitet organizacyjny, do którego weszli przedstawiciele rodzin komandorów i admirała Unruga, ale też MSZ, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, MON, IPN, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Marynarka Wojenna oraz prezydent Gdyni" - poinformował Soloch. Dodał, działania komitetu swoim patronatem objął prezydent Andrzej Duda.

"Mamy nadzieję, że działania te będą obok przywracania sprawiedliwości dziejowej także wzmacniać etos współczesnej Marynarki Wojennej i zwracać uwagę na konieczność przywrócenia jej świetności. Zdaniem prezydenta modernizacja Marynarki jest jednym z priorytetowych zadań dla sił zbrojnych" - powiedział szef BBN.

Trzech oficerów Marynarki Wojennej zostało zabitych strzałami w głowę w grudniu 1952 r. w więzieniu na warszawskim Mokotowie. Na śmierć skazano ich po procesie, w którym - za rzekome szpiegostwo i dywersję - było sądzonych siedmiu komandorów. Wszyscy oficerowie jeszcze przed II wojną światową służyli w polskiej marynarce, w kampanii wrześniowej brali udział w obronie Helu.

W trakcie śledztwa prowadzonego na podstawie sfabrykowanych dowodów oskarżeni byli wielokrotnie torturowani. Niektórzy przyznali się do winy, przed sądem wszyscy wycofali zeznania jako wymuszone.

Proces zakończył się wyrokami dożywotniego więzienia dla dwóch oficerów oraz śmierci wobec pięciu oskarżonych (dwóch zostało później ułaskawionych przez ówczesnego prezydenta Bolesława Bieruta).

W 1956 r. wszystkich oficerów skazanych w procesie nazywanym "procesem komandorów" zrehabilitowano. Rok później komisja powołana po śmierci Bieruta dla zbadania przypadków łamania prawa w naczelnych wojskowych organach ścigania i wymiarze sprawiedliwości zdegradowała i usunęła z wojska oficerów, którzy brali udział w śledztwie i procesie.

Miejsce pochówku trzech zamordowanych oficerów przez długi czas nie było znane. W latach 2014-16 wśród szczątków znalezionych na tzw. Łączce na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach zidentyfikowano szczątki Przybyszewskiego, Mieszkowskiego i Staniewicza.

W sobotę szczątki oficerów spoczną w powstającej na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni Kwaterze Pamięci, która ma też stać się miejscem pochówku i upamiętnienia wiceadm. Józefa Unruga - dowódcy obrony Wybrzeża w 1939 r., jego żony oraz 21 jego podwładnych. Unrug, który po wojnie zamieszkał za granicą, zmarł w 1973 r. we Francji i tam został pochowany.

*Źródło: PAP*

---

[Tweetnij](#)